

# Fejkowe zdjęcia, nieprawdziwi organizatorzy

14 czerwca 2022

W ostatnim czasie w kilku miejscowościach w Polsce zorganizowano protesty przy stacjach paliw należących do państwowego koncernu i dystrybutora paliw Orlen. Z tej okazji, w mediach pojawiały się różne doniesienia oraz artykuły. Przedsiębiorca Petros Tovmasyan postanowił zweryfikować część pojawiających się informacji. Wyniki jego śledztwa mogą być zaskakujące.

Petro Tovmasyan doszedł do wniosku, że figurujące w mediach oraz w internecie zdjęcia i nazwiska rzekomych organizatorów protestów pod stacjami paliw Orlen są w rzeczywistości nieprawdziwe. Co więcej, jak ustalił przedsiębiorca, autorzy wywiadów nie istnieją, a ich twarze zostały spreparowane w specjalnym programie. „Pierwszy raz zwróciła na to uwagę Emilia Kamińska. Wpisałem każde nazwisko do sieci, przeszukałem Facebooki, Twittera, LinkedIn i absolutnie nie ma nikogo pasującego do opisu, tym bardziej zdjęcia” – wyjaśnił Petros Tovmasyan. „I weźmy sobie organizatora “protestu” Dariusza Białasa, który udzielił wywiadu kilkunastu największym portalom, głównie ze stajni Axel Springer ale nie tylko, bo także w lokalnej prasie. Teraz pytanie, drodzy dziennikarze, Dariusz Białas nie istnieje” – podkreślił przedsiębiorca.

Przeprowadził on również na własną rękę dochodzenie w ustaleniu prawdziwości podanych informacji, dzwoniąc pod wskazany na stronie numer. Jednakże pomimo kilkunastu prób nie udało mu się dodzwonić do danej osoby. „Jak wam się udało zrobić wywiad z człowiekiem, którego twarz została wygenerowana automatycznie przez bot, telefon podany na stronie nie odpowiada choćbyś dzwonił tam non stop (próbowałem z 15). Przypominam, że wczoraj w polskiej sieci ich protest

był największym tematem” – zastanawiał się Tovmasyan. „Dlaczego niemiecki Axel Springer zdecydował się za darmo zrobić tak dętej sprawie, taką reklamę? Z kim tak naprawdę rozmawiali dziennikarze, cytujący nieistniejącego człowieka w swoich tekstach umieszczanych na głównej Onetu i WP” – podkreślił.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://MediaNarodowe.com)

## Komentarz „Wołnych Mediów”

Do akcji protestacyjnych faktycznie doszło, ale trudno ocenić ich skalę, ponieważ liczba nagrań wideo na „YouTube” jest niewielka.

Sprawdziłem powyższą informację Petrosa Tovmasyana – zdjęcie rzekomego Zygmunta Białasa można znaleźć wśród zdjęć na stronie [Thispersondoesnotexist.com](https://Thispersondoesnotexist.com) (należy odświeżać ją aż do skutku – po każdym odświeżeniu inna twarz). Dowiedziałem się również, że istnieje program generujący „zdjęcia” z fałszywymi twarzami, w którym istnieją wzory twarzy „końcowych”.

Sprawdziłem kim jest Petros Tovmasyan. Jak podaje strona [GliwiceOdNowa.pl](https://GliwiceOdNowa.pl) „to znany gliwicki restaurator, działacz społeczny (...). Przez lata był jednym z liderów Porozumienia na Śląsku, rozstał się z partią po konflikcie związanym z wyborami kopertowymi. Był doradcą wicepremiera Gowina oraz w późniejszym okresie, wicepremier, minister rozwoju Jadwigi Emiliewicz. Z tego co się dowiedzieliśmy, Tovmasyan jest pełnomocnikiem regionalnym partii i odpowiada za budowanie struktur w regionie”. Czyli był związany z rządem koalicji PiS-u. Nie jest więc osobą neutralną politycznie. Jest też, na co wskazuje opis na „Twitterze”, związany z portalami GliwiceOdNowa.pl i Jura24.pl.

Wykreowanie nieprawdziwych liderów i fikcyjnych wywiadów z

nimi śmierdzi mi zaplanowaną akcją medialną służb specjalnych w celu skompromitowania protestu. Wcześniej, gdy pojawiły się zapowiedzi blokowania stacji Orlenu, pojawiały się nagle doniesienia o problemach technicznych z wylotem samolotu z Obajtkiem (do których doszło tydzień wcześniej) i próbowano stworzyć medialne wrażenie, że to nieudany „zamach”, by opinia publiczna wystraszyła się, że protestujący to terroryści. Teraz media głównego nurtu podchwyciły skandal z fałszywymi zdjęciami wykrytymi dziwnym zbiegiem okoliczności przez osobę powiązaną w przeszłości z rządem (zbieg okoliczności?).

Jeśli mam rację, mamy poważny problem w Polsce – władza do perfekcji opanowała sterowanie społeczeństwem i „wygaszanie” w załączku protestów rokujących nadzieje na sukces.

Maurycy Hawranek

Administrator WolneMedia.net